

IRENEUSZ OPACKI

POEZJA ROMANTYCZNYCH
PRZEŁOMÓW

ODWRÓCONA ELEGIA



STUDIA
DZIEWIĘTNASTOWIECZNE
ROK ROMANTYZMU 2022

**POEZJA
ROMANTYCZNYCH
PRZEŁOMÓW**

S
STUDIA
DZIEWIĘTNASTOWIECZNE
ROK ROMANTYZMU 2022



ROK ROMANTYZMU
2022

TOM VI

IRENEUSZ OPACKI

POEZJA
ROMANTYCZNYCH
PRZEŁOMÓW
ODWRÓCONA ELEGIA

INSTYTUT
LITERATURY 



KRAKÓW

© Copyright by Ireneusz Opacki 2021

Redaktor naukowy serii: prof. dr hab. Bogusław Dopart

Okładkę projektował Lesław Sławiński
Wydanie II

ISBN 978-83-8138-557-2 (druk)
ISBN 978-83-8138-558-9 (on-line, pdf)
<https://doi.org/10.12797/9788381385589>

Dofinansowano ze środków Ministerstwa Kultury,
Dziedzictwa Narodowego i Sportu w ramach projektu Kanon Polski



Okładkę opracowano na podstawie grafiki dostępnej na stronie internetowej Muzeum Warszawy (<https://kolekcje.muzeumwarszawy.pl/pl/obiekty/7111/>): Jan Seydlitz, *Widok Placu Zamkowego*, 1858

WYDAWNICTWO KSIĘGARNIA AKADEMICKA
ul. św. Anny 6, 31-008 Kraków
tel./faks: 12 431-27-43, 12 421-13-87
e-mail: publishing@akademicka.pl
Księgarnia internetowa: <https://akademicka.com.pl>

INSTYTUT LITERATURY
ul. Smoleńsk 20/12, 31-112 Kraków
e-mail: wydawnictwo@instytutliteratury.eu
<https://sklep.instytutliteratury.eu/>

Spis treści

ROZDZIAŁ I	
Pomnik i wiersz. Pamiątka i poezja na przełomie oświecenia i romantyzmu	7
ROZDZIAŁ II	
„Ewangelija” i „nieszczęście”	49
ROZDZIAŁ III	
Romantyczna. Epopeja. Narodowa. Z epilogiem?	133
ROZDZIAŁ IV	
Słowackiego „równania z jedną niewiadomą”	145
ROZDZIAŁ V	
Odwrócona elegia (<i>Na sprowadzenie prochów Napoleona</i> Juliusza Słowackiego)	187
ROZDZIAŁ VI	
Rapsod ostatni, rapsod pierwszy	205
ROZDZIAŁ VII	
Z zagadnień cyklu sonetowego w polskim romantyzmie	225
ROZDZIAŁ VIII	
Krzyżowanie się postaci gatunkowych jako wyznacznik ewolucji poezji	281
Bibliografia	321
Nota od redakcji	329
Streszczenie	331
Summary	335
Indeks nazwisk	339

Rozdział I

Pomnik i wiersz

Pamiętka i poezja na przełomie oświecenia i romantyzmu

Pamięci Stanisława Pigonia

1

Bywa, że gdy oko turysty dwudziestowiecznego – zakładając, że jest to turysta kulturalny – spojrzy na wierszowane zapisy naszych wieszczów, błyska w nim coś na kształt zgorszenia, hamowanego li tylko wpojonym przez tradycję szacunkiem dla wielkich nazwisk. Bo jakże: przywykliśmy do tego, że romantyzm odkrył wartość zabytków przeszłości. Że odnosił się do nich z szacunkiem. Zyskaliśmy przekonanie, że była to epoka ludzi wszechstronnie wrażliwych – w szczególności zaś wrażliwych na ślady dawnych kultur i na troskę o to, co zwykło się zwać „dziełem sztuki”.

A tu – stanie przed oczyma oto taki wiersz Mickiewicza, wpisany do sztambucha Ewuni Ankwichówny:

Mój cziczeronie! oto na pomniku
Jakieś niekształtne, nieznanome imię
Wędrownik skreślił na znak, że był w Rzymie.

(Do mego cziczerona)

Mało, że Mickiewicza nie gorszy zgoła chuligański wybryk wędrowca, który biegł wśród starożytnych ruin po to, by tępym gwoździem wydrapywać na zmurszałych kamieniach swoje inicjały. Warto zwrócić uwagę na fakt, że to samego siebie (tak, tak, nie żadnego tam „podmiocika lirycznego”; to wiersz sztambuchowy!) Mickiewicz w szacie takowej wystawiał. U góry bowiem sztambuchowej karty wpierw swój

podpis wybazgrał – a pod nim dopiero wypisał wiersz interpretujący zacytowanymi zdaniami inicjalne zawijasy¹.

Słowacki podobne wyznanie uczynił – w wierszu zapisanym w sztambuchowej kasetce baronowej Richthoffenowej:

Długo myślałem, jaki głąz wybiorę
 Na położenie rytego napisu:
 Czyś pierś kolumny, czy łono cyprysu?
 Lecz cyprys płakał, gdym rozcinał korę;
 A gdym cios stali pomnikowi zadał,
 To kamień jęczał jak we śnie i gadał.

(*W imionniku pani B. R.*)

Nie dziwi reakcja pomnika: był zapewne zaszokowany niefrasobliwym stosunkiem polskiego wieszczka do przepisów o ochronie zabytków. Sam Słowacki jednak tego nie dostrzegął, zaślepienie swoje w tej kwestii poświadczając jeszcze i później, w czasie podróży na Wschód:

[...] po głązach obłąkane oko
 Padło na jakiś napis – strumień myśli opadł...
 Ktoś dwudziesty dziewiąty przypomniał listopad,
 Polskim językiem groby Egipcjanów znacząc...
 Czytałem smutny – człowiek może pisał, płacząc.

(*Na szczycie piramid*)

Znów: ani słowa oburzenia na wandalizm poprzednika! Taki to spadek przekazała romantyczna poezja dwudziestowiecznym wycieczkom...

Spadek niejedyny w interesującej nas tu okazji. Dziś z humorem patrzymy na szkolne dzieci, kultywujące w drewnianym oprawie karteluski, pokryte nieporadnymi kulfonami układającymi się w standardowe wpisy „Ku pamięci!”. W tamtych – romantycznych – czasach tę zabawę ze śmiertelną powagą uprawiali najznakomitsi poeci, wpisując do sztambuchów zarówno leciwych dam, jak i nieletnich panienek specjalnie ułożone, a często i najlepsze, swoje wiersze...² Lucjan Siemieński wprowadził zapewnił, że taki nagabywany przez posiadaczkę sztambucha poeta odnosi się do tego niechętnie i „często gęsto widzi się w trudnym położeniu”³ – co wydaje się potwierdzać reakcja Mickiewicza na przypomnienie Odyńcowe o konieczności wpisu do imionnika Ankwiczówny: „Nie nudź mię! daj mi pokój!”⁴. Wierzyć w to

¹ Zob. *Uwagi wydawcy*, [w:] *Dzieła Adama Mickiewicza*, t. 2, Lwów 1900, s. 537 i n.

² Zob. S. Wasylewski, *Sztambuch. Skarbnica romantyzmu*, Lwów–Warszawa [1921].

³ L. Siemieński, *Album amicorum*, [w:] i d e m, *Dzieła*, t. 1, Warszawa 1881, s. 295.

⁴ A. E. Odyńcowa, *Listy z podróży*, t. 2, Warszawa 1961, s. 224.

wszakże jako w regułę nie należy: Mickiewicz wiersz jednak ułożył, wiersz znakomity. A Słowacki?

Słowacki oceniał panią baronową Richthoffen jednoznacznie:

Polka, bardzo miła osóбка, wiele gadająca, z rodzaju naszych przymilających i zwinnych kobietek warszawskich. [...] słysząc tylko o tej pani, lataliśmy jak wariaty z Zygmuntem po willach włoskich, aby ją zobaczyć. Ideał utworzony w imaginacji rozprysnął się za pierwszym spotkaniem tej damy w ogrodzie Borghezych i teraz została mi w niej tylko milutka znajomość⁵.

I choć nie ma wątpliwości, że wpis sztambuchowy został dokonany grubo po owym „pierwszym spotkaniu” – zabrzmiał dramatycznie. I szczerze: w wierszu bowiem Słowacki – w sposób niemal obraźliwy – nie tai, że zdaje sobie sprawę z tego, iż prośba o wpis pamiątkowy była tylko chwilowym kaprysem gadatliwej damulki:

Ale ten listek, gdzie wyraz nieśmiały
Wkrótce się zatrze – pamięć twa zatraci.
Gdyby go Tobie przyniósł gołąb biały
Z bijącą piersią, od sióstr albo braci,
Od innych nawet – byle nie ode mnie,
Już byś go miała w sercu, nim się w rękę zemnie.

Wypomina lekkomyślnej niewieście, że kamienne pomniki okazują więcej niż ona „czucia i serca” – i... dokonuje wpisu. Dokonuje tak, jakby ulegał nie tyle prośbie właścicielki skrzynki z karteczkami – ją wszak traktuje dość obraźliwie – lecz samej „magii wpisu”, wpisu, do którego wielką wagę się przywiązuje:

I napisałem. – Lecz będę przeklinał
Kaskadę czasu, co ten liść pochłonie!
Bo cyprys płakał, gdym korę rozcinał,
Bo wierz mi, Pani, że w pomników łonie
Ryjąc sztyletem, zaciekły morderca,
W głębi doryłem się czucia i serca.

Sztambuch w wierszu tym nie spotyka się z lekceważeniem. To tylko jego właścicielka zostaje ukazana jako istota niegodna posiadania imionnika. Sama natomiast magia możliwości dokonywania wpisu zostaje tu ujęta jako siła przełamująca opory płynące ze świadomości, że właścicielka zlekceważy i zapomni wpis. Ten wiersz sztambuchowy, tak bezpardonowo obchodzący się z adresatką – jest świadectwem „mitu sztambucha”, działającego na wolę romantycznego poety z siłą nieodpartą!

⁵ List do matki z 28 maja 1836 (*Korespondencja Juliusza Słowackiego*, t. 1, Wrocław 1962, s. 326 i n.). Podkreślenia w cytowanych tekstach – z wyjątkiem cytatów z Norwida – I. O.

Może dokładniej: nie tyle „mitu sztambucha” (to jest jedno z możliwych następstw tendencji bardziej generalnej), ile „mitu wpisu”. Sytuacja w owym wierszu jest dość wyraźna – tym silniej zresztą dla adresatki upokarzająca. Rozwój bowiem wątku centralnego dość ostro unaocznia, że dokonanie wpisu wcale nie zostało spowodowane chęcią zaspokojenia prośby adresatki wiersza. Utwór zaczyna się narracją ukazującą wydarzenia zaistniałe jeszcze przed pojawieniem się „propozycji sztambuchowej” filuternej damy. Wydarzenia skupione już wokół problemu „położenia napisu”. Napisu dla poety ważnego; mówi wszak: „Długo myślałem, jaki głąz wybiorę”. Napisu, który „sam w sobie” jest brzemienny: wszak pod jego ciężarem cyprys „płacze”, a kamień „jęczy jak we śnie i gada”. Poeta – z a n i m pojawi się propozycja właścicielki imionnika – już dwukrotnie próbuje ów napis wydrążyć, nie wytrzymuje jednak jęku obarczanych nim przedmiotów. Czyni to wszystko niby w opętaniu: określa się jako „zaciekły morderca”. Tak jakby musiał napis ów wyrycić, jakby pchała go do tego jakaś przemożna, przełamująca jego wolę, siła.

W tym dopiero momencie pojawia się propozycja adresatki wiersza. Propozycja – bardzo lekceważąca:

[...] „Napisz błahe imię
Na jakimś listku okwieconej róży,
A ja liść wrzucę w brylantowy wrótek
Wielkiej kaskady imion i pamiątek”.

Za chwilę pada stwierdzenie: „I napisałem”. Lecz zaraz pojawia się przekleństwo wyrastające ze świadomości, że adresatka przecież nie doceni wagi tego napisu, zlekceważy go... A jednak – wbrew temu całemu skupisku „antybodźców” – wpis zostaje dokonany.

Wiersz Słowackiego ukazuje więc rzecz w postaci – można tak to określić – klinicznej. W sytuacji „sztambuchowego wpisu”, zadzierzgniętej między poetą i właścicielką imionnika – oni oboje najmniej mają do rządzenia. Siłą przemożną, rządzącą układem wątku, jest samo pragnienie dokonania napisu, pragnienie ukazane jako siła całkowicie wyalienowana. Siła niezależna od adresatki: pojawia się przecież jeszcze przed jej spotkaniem – i realizuje wbrew temu, że taka adresatka takiego napisu nie jest godna. Siła niezależna również od poety: dokonuje on wpisu jakby wbrew swojej woli, wbrew jasnemu rozeznaniu, że ta adresatka nie jest go warta. A jednak – dokonuje: pragnienie „wpisu samego w sobie”, wewnętrzny, opętńczy nakaz dokonania go okazał się nieodparty.

Więc – najdosłowniej – „mit wpisu”; dyrektywa postępowania. To oczywiście po latach może dziwić. Ale też nasuwa podejrzenie, że w owym wydrapywaniu swoich inicjałów na cokołach starożytnych pomników kryje się coś więcej niż tylko brak „archeologicznej kultury”. Może kryje się w tym jakaś siła, która przełamywała opory w narusza-

Bibliografia

Źródła

- Adama Mickiewicza wspomnienia i myśli*, oprac. S. Pigoń, Warszawa 1958.
- Antoniewicz K., *Poezje*, Kraków 1899.
- Ballanche P. S., *Oeuvres*, t. 1, Paris 1830.
- Barszczewski J., *Proza i wiersze*, Kijów 1849.
- Bończa Tomaszewski D., *Pisma wierszem i prozą*, t. 1, Warszawa 1822.
- Brodziński A., *Zabawki wierszem*, Kraków 1808.
- Budzyński M., *Pierwiosnki*, Bruksela 1839.
- Bykowski I., *Kościół sławy. Poema*, Wilno 1799.
- Chateaubriand F. R. de, *Pamiętniki pośmiertne Chateaubrianda*, t. 7, przeł. O. Stanisławski, Warszawa 1850.
- Dante, *Życie nowe*, przeł. E. Porębowicz, Warszawa 1960.
- Dmochowski F. K., *Sztuka rymotwórcza*, [w:] F. K. Dmochowski, *Pisma rozmaite*, t. 2, Warszawa 1826.
- Dunin Borkowski J., *Pisma*, t. 1, Lwów 1856.
- Dzierżykraj-Morawski F., *Pisma zbiorowe wierszem i prozą*, t. 3, Poznań 1882.
- Garnysz J., *Pobereżanin powstaniec*, Poitiers 1840.
- Gaszyński K., *Poezje*, Lipsk 1868.
- Goszczyński S., *Dzieła zbiorowe*, t. 3, Lwów 1912.
- Grott-Spasowski A., *Poezje*, Wilno 1840.
- Heine H., *Lutetia*, [w:] H. Heine, *Sammtliche Werke*, t. 9, Hamburg 1867.
- Hertz P., *Zbiór poetów polskich XIX wieku*, t. 3, Warszawa 1962.
- Jezierski M., *Poezje*, Wilno 1837.
- Kajsiewicz J. H., *Sonety*, Kraków 1926.
- Karpiński F., *Pisma wierszem i prozą*, ze wstępem P. Chmielowskiego, Warszawa 1896.
- Kierski E., *Głosek czternaście o tem i owem*, Poznań 1867.
- Kniaźnin F. D., *Dzieła*, t. 1-2, wyd. F. K. Dmochowski, Warszawa 1828-1829.
- Kondratowicz L., *Poezje*, t. 6, Warszawa 1872.
- Koźmian K., *Pamiętniki*, t. 1-3, Wrocław 1972.

- Koźmian K., *Pisma prozą*, Kraków 1888.
- Koźmian K., *Różne wiersze*, Kraków 1881.
- Koźmian S., *Pisma wierszem i prozą*, t. 1, Poznań 1870.
- Krasicki I., *Nagrobki*, [w:] I. Krasicki, *Dzieła*, Berlin 1845.
- Krasiński Z., *Pisma*, t. 4-5, Kraków 1912.
- Lamartine A. de, *Dumania poety*, Warszawa 1822.
- Łapsiński J., *Poezje*, t. 1, Kraków 1829.
- Merzbach H., *Z wierszy*, Bruksela 1865.
- Mickiewicz A., *Dzieła*, t. 1, 5, 10-11, 15, Warszawa 1955.
- Mickiewicz A., *Pan Tadeusz*, Wrocław 1958, *Biblioteka Narodowa*, I 83.
- Niemcewicz J. U., *Pamiętniki czasów moich*, t. 1-2, Warszawa 1957.
- Niemcewicz J. U., *Śpiewy historyczne*, oprac. W. Bruchnalski, Warszawa [ca 1923], *Wielka Biblioteka*, nr 30.
- Norwid C. K., *Dzieła zebrane*, t. 1, oprac. J. W. Gomulicki, Warszawa 1966.
- Norwid C. K., *Wiersze. Dodatek krytyczny*, Warszawa 1966, *Dzieła zebrane*, t. 2.
- Odyniec A. E., *Listy z podróży*, t. 2, Warszawa 1961.
- Osiński L., *Dzieła*, t. 2-3, Warszawa 1861.
- Pol W., *Dzieła*, t. 2, Lwów 1876.
- Pol W., *Wybór poezji*, Wrocław 1963, *Biblioteka Narodowa*, I 180.
- Rousseau J. J., *Nowa Heloiza*, przeł. i oprac. E. Rzadkowska, Wrocław 1962, *Biblioteka Narodowa*, II 136.
- Siemieński L., *Dzieła*, t. 1, Warszawa 1881; t. 2, Lwów 1876.
- Słowacki J., *Balladyna*, Bizan M., Hertz P., Głosy do *Balladyny*, Warszawa 1970.
- Słowacki J., *Dzieła wszystkie*, pod red. J. Kleinera, t. 4, Wrocław 1953; t. 5, Wrocław 1954; t. 8, Wrocław 1958; t. 11, Wrocław 1952; t. 15, Wrocław 1955.
- Słowacki J., *Liryki*, wybór i oprac. M. Bizan, P. Hertz, Warszawa 1959.
- Smolarski M., *Poezja powstania listopadowego*, Kraków 1911.
- Sonet polski. Wybór tekstów*, wstęp i obj. W. Folkierski, Kraków, 1925, *Biblioteka Narodowa*, I 82.
- Staff L., *Wiersze zebrane*, t. 2, Warszawa 1955.
- Szymanowski J., *Ismena i Koryl*, [w:] J. Szymanowski, *Wierszem i prozą pisma różne*, Warszawa 1803.
- Trembecki S., *Sofiówka*, Kraków 1925, *Biblioteka Narodowa*, I 80.
- Volney C., *Rozwaliny*, t. 1, Warszawa 1804.
- Woronicz J. P., *Dzieła poetyczne wierszem i prozą*, t. 3, Lipsk 1853.
- Woronicz J. P., *Poezje*, t. 2, Kraków 1832.
- Wybór różnych gatunków poezji*, cz. 1, Warszawa 1820.
- Young E., *Nocy Younga*, t. 1, Lublin 1809.
- Zmorski R., *Poezje*, Lipsk 1866.

Summary

The book includes eight studies concerning poetry of the romantic epoch. The author's attention focuses on the poetic works of Adam Mickiewicz, Juliusz Słowacki and Cyprian Norwid. They are discussed in separate chapters, but interpretation presented in the volume concerns also works of other romantic poets – artists who are known and less known. Poetry of the Romantics has been depicted from the historical and literary perspective (in this context, poetry of the Enlightenment is an important point of reference, and the question of transformations of poetry in the 19th century constitutes one of the main threads of the book) as well as from the poetological perspective, especially genealogical, in which different issues are included: 19th century transformations of particular poetic genres and forms (epic, elegy, poetic cycle), and the phenomenon of genre crossing, considered as an important factor of the evolution of poetry.

The chapter *Pomnik i wiersz* [*The Monument and Poem*] concerns transformations taking place at the end of the Enlightenment and the beginning of the Romanticism in understanding of a „relic” – from the Enlightenment tangible „relic” to poetry as the „relic”. Analysed material includes primarily memoir poetry, read through the prism of conceptions and metaphors of memory, suitable for literature and culture of both epochs.

In the next chapter, entitled *Ewangelija i nieszczęście* [*The Gospel and Misfortune*], issues of transformations of Polish poetry are essentially developed. In this case, the discussion concerns changes which took place after the defeat of the November Uprising and were connected with the appearance of new artistic and idealistic trends, inspired by the Christian conception of the man and history, including messianism and mysticism. Analyses of innovations in the scope of creation of the persona, vision of the world, ways of reality perception, poetic imaging, language constructions reveal the scale and dynamics of these transformations. The changes became clearly

visible also due to the comparison of poetry written before the November and poetry written after the November.

Two chapters concern the presence of the epic in poetry created after the November. *Romantyczna. Epopeja. Narodowa. Z epilogiem?* [*The Romantic National Epic. With the Epilogue?*] is a study devoted to *Pan Tadeusz*, emphasizing the question of the genological character of this work. In response to research proposals oriented on “blurring” of the genological clearness of the Mickiewicz poem, it is classified as the romantic national epic in the strict sense, but at the same time as the “dreamful epic”, which is confirmed by the compositional framework of the work, created by the invocation and epilogue. The chapter *Rapsod ostatni, rapsod pierwszy* [*The Last Rapsod, the First Rapsod*] contains interpretation of *Bema pamięci żałobny rapsod* [*The Funereal Rapsod in Remembrance of Bem*] by Norwid, emphasising the „epic moment” in the work. It is reflected for example in the stylisation of the image of Bem’s funeral as the knightly funeral and in the open form of the work: the funeral proves to be the beginning of a new epoch in the history of collectivity.

The chapters with interpretation of Słowacki’s works show the participation of their author in creation of „poetry of romantic breakthroughs”. In the study *Słowackiego równania z jedną niewiadomą* [*Słowacki’s equations with one unknown*], concerning the youthful lyric poetry of this poet, detailed analyses of the figures of analogies and figures stemming from the Enlightenment reveal process of its gradual romanticisation. *Odwrócona elegia (Na sprowadzenie prochów Napoleona Juliusza Słowackiego)* [*The Inverted Elegy. For Bringing Ashes of Napoleon by Juliusz Słowacki*] includes genological analysis, stressing the genre multifaceted character of the poem and its process of inverting the tonality of the elegy into the tonality of the ode.

In the work *Z zagadnień cyklu sonetowego w polskim romantyzmie* [*On the Issues of Sonnet Cycle in the Polish Romanticism*] one can find a comprehensive, detailed – and supported by analyses of many examples – description of transformations of the sonnet form in the romantic epoch. Taking into account references to the poetic traditions of classicism and sentimentalism, it is possible to detect in the romantic idolisation of sonnets the virtue of inventiveness, signs of a literary experiment, which comprises for example the breaking of traditional poem utterance, introducing counterparts of the poem form, changing the situation of epic utterance into the situation cycle of lyric utterance, as well as the intensification of the subject element placed potentially in the figure of a narrator, enrichment of the presented world with the aspect of the experienced world. In other words, due to these modifications, the lyric poetry became more epic, and the epic became more saturated with lyric sensitivity of the subject experiencing the world. Therefore, idolisation of sonnets is the manifestation of the Romanticism; part of the great romantic transformation of the role of the lyric poetry in literature.

The last chapter of the book *Krzyżowanie się postaci gatunkowych jako wyznacznik ewolucji poezji* [Crossing of Genre Figures as a Determinant of the Evolution of Poetry] constitutes a theoretical and methodological proposal, assuming the perception of the genre in the aspect of its multiformity, as a system of clashing sets of contradictory elements, and not constant genological features. Such a dynamic perception of the literary genre, strongly supported in literary reality, also in literary reality of the Romanticism, allow to capture the genre evolution: the history of the genre is treated as next „contamination” of genre patterns established in some periods, which gradually leads to creation of new distinct patterns, but belonging to the same developmental line, running through subsequent literary currents; through periods of their mutual clashing and stabilisation.

Keywords: Romanticism, romantic breakthrough, literary genres, genre crossing, evolution of poetry, poetology, interpretation

reneusz Opacki (ur. w 1933 r. w Czortkowie, zm. w 2005 r. w Katowicach) – teoretyk i historyk literatury, profesor zwyczajny na Uniwersytecie Śląskim. Ukończył studia polonistyczne na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim w 1958 r., doktorat obronił na Uniwersytecie Jagiellońskim w 1966 r., habilitował się w Instytucie Badań Literackich PAN w 1972 r., tytuł profesora otrzymał w 1977 r. Był dyrektorem Instytutu Literatury i Kultury Polskiej, a następnie Instytutu Nauk o Literaturze Polskiej UŚL oraz kierownikiem Zakładu Teorii Literatury. Działał jako członek Towarzystwa Naukowego KUL, Komitetu Nauk o Literaturze Polskiej PAN, Towarzystwa Literackiego im. Adama Mickiewicza (prezes oddziału śląsko-dąbrowskiego). Odbył szereg wyjazdów naukowych z wykładami do Czech, Francji, Jugosławii, Szwecji, Włoch, na Węgry i Słowację. Jego głównymi zainteresowaniami były: proces literacki, genologia, sztuka interpretacji, poezja XIX i XX wieku (przede wszystkim romantyzm i jego poetyckie dziedzictwo). Opublikował m.in. książki: *Ewolucje balladowej opowieści* (1961), *Ballada* (1970, z Cz. Zgorzelskim), *Poezja romantycznych przełomów* (1972), *Ruch konwencji* (1975, z A. Opacką), *Poetyckie dialogi z kontekstem* (1979), „*W środku niebokręga*” (1995), *Król Duch, Herostrates i codzienność* (1997). Był redaktorem wielu wydawnictw zbiorowych, m.in. założycielem i redaktorem wielotomowej serii „Skamander”. Odznaczono go Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski oraz Medalem Komisji Edukacji Narodowej.

ISBN 978-83-8138-557-2

INSTYTUT
LITERATURY 



<https://akademicka.pl>